

Sygn. akt I C 3288/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gorzowie W.. I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Robert Mokrzecki

Protokolant: sekr. sąd. Karolina Półtorak

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2014 r. w Gorzowie W..

na rozprawie

sprawy z powództwa R. J.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę i rentę

I. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. J. tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej kwotę 1.169,04 zł (tysiąc sto sześćdziesiąt dziewięć złotych 4/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11.01.2010 roku do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda tytułem skapitalizowanej renty kwotę 30.906,50 (trzydzieści tysięcy dziewięćset sześć złotych 50/100) zł z ustawowymi odsetkami od 27.02.2012r. do dnia zapłaty.

III. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda tytułem renty kwotę 22.252,68 (dwadzieścia dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt dwa złote 68/100) zł z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 1.236,26 zł od 11.03.2012r. do dnia zapłaty

- 1.236,26 zł od 11.04.2012r. do dnia zapłaty

- 1.236,26 zł od 11.05.2012r. do dnia zapłaty

- 1.236,26 zł od 11.06.2012r. do dnia zapłaty

- 1.236,26 zł od 11.07.2012r. do dnia zapłaty

- 1.236,26 zł od 11.08.2012r. do dnia zapłaty

- 1.236,26 zł od 11.09.2012r. do dnia zapłaty

- 1.236,26 zł od 11.10.2012r. do dnia zapłaty

- 1.236,26 zł od 11.11.2012r. do dnia zapłaty

- 1.236,26 zł od 11.12.2012r. do dnia zapłaty

- 1.236,26 zł od 11.01.2013r. do dnia zapłaty

- 1.236,26 zł od 11.02.2013r. do dnia zapłaty
- 1.236,26 zł od 11.03.2013r. do dnia zapłaty
- 1.236,26 zł od 11.04.2013r. do dnia zapłaty
- 1.236,26 zł od 11.05.2013r. do dnia zapłaty
- 1.236,26 zł od 11.06.2013r. do dnia zapłaty
- 1.236,26 zł od 11.07.2013r. do dnia zapłaty
- 1.236,26 zł od 11.08.2013r. do dnia zapłaty.

IV. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda tytułem renty kwotę 3.101,30 (trzy tysiące sto jeden złotych 30/100) zł z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 620,26 zł od 11.09.2013r. do dnia zapłaty,
- 620,26 zł od 11.10.2013r. do dnia zapłaty,
- 620,26 zł od 11.11.2013r. do dnia zapłaty,
- 620,26 zł od 11.12.2013r. do dnia zapłaty,
- 620,26 zł od 11.01.2014r. do dnia zapłaty.

V. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda rentę w kwocie 2.553,26 (dwa tysiące pięćset pięćdziesiąt trzy złote 26/100) zł płatną miesięcznie do dnia dziesiątego każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki, począwszy od lutego 2014r.

VI. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.612,00 (piętnaście tysięcy sześćset dwanaście złotych) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 maja 2009 roku do dnia zapłaty.

VII. W pozostałej części powództwo oddala

VIII. Kosztami procesu obciąża powoda w 13 %, pozwanego w 87 %, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu

IC 3288/13

UZASADNIENIE

Powód R. J. wniósł ostatecznie o zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. następujących świadczeń:

1) kwoty 410.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 60.000 złotych od dnia 9 maja 2009 roku, od kwoty 280.000 złotych od dnia 27 sierpnia 2009 roku i od kwoty 70.000 złotych od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty;

2) kwoty 14.926 złotych tytułem skapitalizowanej renty za okres od września 2009 roku do stycznia 2010 roku z ustawowymi odsetkami od kwoty 1.988,50 złotych od dnia 31.10.2009 roku, od kwoty 1.988,50 złotych od dnia 11.11.2009 roku, od kwoty 1.988,50 złotych od dnia 11.12.2009 roku, od kwoty 1.988,50 złotych od dnia 11.01.2010 roku i od kwoty 6.972 złote od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty;

3) kwoty 3.731,50 złotych tytułem bieżącej renty za okres od lutego 2010 roku do dnia wydania wyroku płatnej do 10 dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi zapłaty;

4) kwoty 4.388 złotych tytułem bieżącej renty poczynając od dnia wydania wyroku płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia w zapłacie którejkolwiek z rat;

5) ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody powoda mogące powstać w przyszłości;

6) kwoty 11.158,63 złotych z tytułu skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia w zakresie zadośćuczynienia, liczonych od kwoty 50.000 złotych za okres od dnia 8 maja 2009 roku do dnia 27 października 2009 roku i od kwoty 90.000 złotych za okres od dnia 8 maja 2009 roku do dnia 14 stycznia 2010 roku;

7) kwoty 17.571,33 złotych tytułem kosztów zakupu pojazdu służącego powodowi do zaspokajania jego potrzeb i zarobkowania wraz z odsetkami od dnia 8 maja 2009 roku do dnia zapłaty.

Ponadto żądał zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego (karta 496-503).

Uzasadniając swoje żądanie podał, że w dniu 28 czerwca 1999 roku powód jadący motocyklem marki H. o numerze rejestracyjnym (...) w S. uległ wypadkowi. Kierujący samochodem osobowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) J. B. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że wykonując manewr zmiany pasa ruchu z prawego na lewy nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu motocyklem powodowi, który w celu uniknięcia zderzenia zjechał na lewe pobocze, przewrócił się, skutkiem czego doznał ciężkiego rozstroju zdrowia i obrażeń ciała zagrażających życiu. Sprawca wypadku był ubezpieczony w ramach obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) w zakładzie pozwanego na podstawie polisy o numerze (...). Sprawca zdarzenia został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu w sprawie V K 1665/99. Pozwany podjął likwidację szkody i przyznał powodowi tytułem zaliczki na poczet zadośćuczynienia kwotę 20.000 złotych. Następnie powód wystąpił do pozwanego z dalszymi roszczeniami i w dniu 24 sierpnia 2009 roku został poddany badaniom lekarskim.

Pismem z dnia 30 września 2009 roku pełnomocnik powoda wystąpił ponownie z wezwaniem pozwanego do zapłaty należnych powodowi świadczeń, przesyłając dalszą dokumentację medyczną, dokumenty dotyczące kosztów leczenia, sytuacji życiowej i majątkowej powoda. Pozwany pismem z dnia 20 października 2009 roku zawiadomił powoda o przyznaniu mu kwoty bezspornej w wysokości łącznej 70.000 złotych (dopłata 50.000 złotych do uprzednio wypłaconej kwoty 20.000 złotych). Kolejnym pismem z dnia 11 stycznia 2010 roku pozwany uznał roszczenie powoda tytułem zadośćuczynienia do kwoty łącznej 200.000 złotych i wypłacił powodowi pozostałą kwotę 90.000 złotych przyjmując, że powód przyczynił się do powstania szkody w 20%, co spowodowało ostateczne zmniejszenie kwoty 200.000 złotych do kwoty 160.000 złotych. Ponadto pozwany wypłacił powodowi kwotę 1.599,05 złotych z tytułu zniszczenia rzeczy osobistych, kosztów uzyskania dokumentacji lekarskiej i adaptacji pojazdu, kosztów leczenia i dojazdów.

Zdaniem powoda nie zostały zaspokojone w całości jego roszczenia. Powód zaprzeczył także, by przyczynił się do powstania szkody. Żądanie zadośćuczynienia w kwocie 410.000 złotych (co łącznie z wypłaconą przez pozwanego kwotą 140.000 złotych stanowi sumę 550.000 złotych) uzasadnił tym, że wypadkowi uległ będąc młodym 28-letnim, zdrowym i sprawnym mężczyzną. W wyniku wypadku doznał obrażeń zagrażających jego życiu, wskutek których stał się osobą niezdolną do samodzielnego funkcjonowania, bez pozytywnych rokowań na przyszłość pomimo stałego leczenia i rehabilitacji.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego (karta 237 – 239).

W uzasadnieniu podał, że bezsporne jest, że doszło w dniu 28 czerwca 1999 roku do zdarzenia, za skutki którego pozwany ponosi odpowiedzialność z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego OC. W wyniku tego

wypadku powód doznał wielu obrażeń kręgosłupa, czego skutkiem był paraliż kończyn dolnych, niedowład kończyn górnych i wstrząśnienie mózgu. Pozwany uznał roszczenia powoda w części przyznając mu zadośćuczynienie w kwocie 70.000 złotych i rentę w kwocie po 552,50 złotych. Świadczenie rentowe wypłacono za okres trzech lat poprzedzających zgłoszenie szkody. Jednocześnie przy ustalaniu zakresu odpowiedzialności sprawcy wypadku przyjęto, że powód jako poszkodowany przyczynił się w 20% do powstania szkody, a zatem w takim zakresie zmniejszono wypłatę świadczeń na rzecz powoda.

Wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2012 roku (karta 586 – 592) Sąd Okręgowy w Gorzowie W.. uwzględnił powództwo.

Od powyższego wyroku pozwany wywiódł apelację (karta 627 – 637) zaskarżając go w części, tj.:

- w punkcie I ponad kwotę 240 000 zł, tj. co do kwoty 170 000 zł,
- w punkcie II, co do kwoty 9820 zł,
- w punkcie III w zakresie ustalenia bieżącej renty ponad kwotę 1933 zł miesięcznie,
- w punkcie IV w zakresie zaległej renty ponad kwotę 1276,50 zł miesięcznie, tj. o oddalenie powództwa w kwotę 63 830 zł (co do kwoty 2,455 zł x 26),
- w punkcie VI co do kwoty 17.571,33 zł,
- w punkcie VII poprzez błędne sformułowanie poczynionego ustalenia,
- w punkcie VIII co do zasądzonej w nim kwoty w całości jako konsekwencji wyżej wskazanego zaskarżenia.

Pozwany wniósł o zmian zaskarżonego wyroku w części, tj:

- w punkcie I poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 240 000 zł,
- w punkcie II poprzez oddalenie powództwa w kwocie 9820 zł,
- w punkcie III poprzez zmianę wysokości renty bieżącej z kwoty 4388 zł na kwotę 1933 zł,
- w punkcie IV poprzez oddalenie powództwa o zaległą rentę w kwocie przekraczającej 1276,50 zł miesięcznie poczynając od lutego 2010 roku,
- w punkcie VI poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 17.571,33 zł,
- w punkcie VII poprzez ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za ewentualne dalsze skutki zdarzenia z dnia 28 czerwca 1999 roku w miejsce poczynionego ustalenia za szkody powoda mogące powstać w przyszłości,
- w punkcie VIII o zmianę postanowienia w przedmiocie przyznania powodowi zwrotu kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny wyrokiem z dnia 15 lutego 2013 roku (karta 718 – 719) zmienił w punkcie I zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną w punkcie pierwszym kwotę zmniejszył o 20 000 zł i co do tej kwoty oraz ustawowych odsetek od tej należności od dnia 9 maja 2009 roku powództwo oddalił. Ponadto zmienił treść rozstrzygnięcia zawartego w punkcie siódmym nadając jemu brzmienie: „ustala odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za ewentualne dalsze skutki wypadku z dnia 28 czerwca 1999 roku spowodowanego przez kierowcę samochodu osobowego o numerze rejestracyjnym (...)”. W punkcie II oddalił apelację pozwanego co do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym zaskarżonego wyroku w pozostałym zakresie. W punkcie III uchylił zaskarżony wyrok co do rozstrzygnięć zawartych w punktach:

1. drugim co do kwoty 9820 zł wraz z ustawowymi odsetkami,
2. trzecim ponad kwotę 1933 zł miesięcznie wraz z ustawowymi odsetkami od tej nadwyżki,

3. czwartym ponad kwoty przekraczające 1276,50 zł miesięcznie wraz z ustawowymi odsetkami od tej nadwyżki,
4. szóstym w całości,
5. ósmym w całości,

i w zakresie uchylonym przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Na rozprawie w dniu 23 października 2013 roku strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska (karta 756 – 759).

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy ustalił, co następuje.

W dniu 28 czerwca 1999 roku powód jadący motocyklem marki H. o numerze rejestracyjnym (...) uległ wypadkowi. Kierujący samochodem osobowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) J. B. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że wykonując manewr zmiany pasa ruchu z prawego na lewy nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu motocyklem powodowi, który w celu uniknięcia zderzenia zjechał na lewe pobocze, przewrócił się, skutkiem czego doznał ciężkiego rozstroju zdrowia i obrażeń ciała zagrażających życiu. Sprawca wypadku był ubezpieczony w ramach obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC) w zakładzie pozwanego na podstawie polisy o numerze (...). Sprawca zdarzenia został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu w sprawie V K 1665/99. Pozwany podjął likwidację szkody i przyznał powodowi tytułem zaliczki na poczet zadośćuczynienia kwotę 20.000 złotych.

Dowody:

- wyrok Sądu Rejonowego w Poznaniu w sprawie V K 1665/99 - k. 51;
- pismo powoda z dnia 4 marca 2009 roku - k. 53-56;
- pismo powoda z dnia 7 maja 2009 roku - k. 58;
- pismo pełnomocnika powoda z dnia 15 lipca 2009 roku - k.59-61;

Pismem z dnia 30 września 2009 roku pełnomocnik powoda wystąpił z wezwaniem pozwanego do zapłaty należnych powodowi świadczeń, przesyłając dalszą dokumentację medyczną, dokumenty dotyczące kosztów leczenia, sytuacji życiowej i majątkowej powoda. Pozwany pismem z dnia 20 października 2009 roku zawiadomił powoda o przyznaniu mu kwoty bezspornej w wysokości łącznej 70.000 złotych (dopłata 50.000 złotych). Kolejnym pismem z dnia 11 stycznia 2010 roku pozwany uznał roszczenie powoda tytułem zadośćuczynienia do kwoty łącznej 200.000 złotych i wypłacił powodowi kwotę 90.000 złotych przyjmując, że powód przyczynił się do powstania szkody w 20%, co spowodowało ostateczne zmniejszenie kwoty z 200.000 złotych do kwoty 160.000 złotych. Ponadto pozwany wypłacił powodowi kwotę 1.599,05 złotych z tytułu zniszczenia rzeczy osobistych, kosztów uzyskania dokumentacji lekarskiej i adaptacji pojazdu, kosztów leczenia i dojazdów.

Dowody:

- pismo pełnomocnika powoda z dnia 30 września 2009 roku - k. 65-71;
- pismo pozwanego z dnia 20 października 2009 roku - k. 72;
- pismo pozwanego z dnia 11 stycznia 2010 roku - k. 73-74;

Powód uległ wypadkowi będąc 28-letnim, zdrowym i sprawnym mężczyzną, uprawiał piłkę nożną i sztuki walki. Studiował filozofię i psychologię w P.. Kiedy uległ wypadkowi motocyklowemu miał 28 lat i plany na dorosłe życie. Wypadek całkowicie odmienił jego życie i jego samego. W wyniku wypadku doznał obrażeń zagrażających jego

życiu, w szpitalu był nieprzytomny, chwilami odzyskiwał świadomość, czemu towarzyszył przenikliwy ból ciała. Badania diagnostyczne wykazały wieloodłamowe złamanie trzonu kręgu szyjnego. U powoda nastąpił niedowład czterokończynowy, powód utracił kontrolę nad funkcjami fizjologicznymi, skutkiem czego niezbędne stało się jego zacewnikowanie i zaopatrzenie w pieluchomajtki. Powód umieszczony został w gipsowej rynnie w oczekiwaniu na operację. Poddany został także zabiegowi zszycia rany głowy i usunięcia pękniętych i wyłamanych zębów. Powód gorączkował i tracił przytomność. W dniu 6 lipca 1999 roku został zoperowany. Następnie dokonano stabilizacji kręgosłupa przy pomocy przeszczepu kostnego, pobranego z biodra i dwóch blaszek tytanowych. Założono dren rany pooperacyjnej szyi, jednak nastąpił stan zapalny i ropienie rany. Powód bardzo cierpiał, będąc cały czas unieruchomiony, mogąc poruszać jedynie głową i chaotycznie rękoma. Poddany został rekonwalescencji, potrzebował pomocy przy każdej czynności, zmianie pozycji, czynnościach higienicznych, spożywaniu posiłków. Pierwsze próby doprowadzenia powoda do pozycji siedzącej powodowały u niego utratę przytomności. Leczenie i wstępna rehabilitacja pozwoliły wreszcie na dostosowanie powoda do wózka inwalidzkiego. Powód biernie poruszał się na nim przy pomocy innych osób.

Dowody:

- karta leczenia szpitalnego z dnia 29 czerwca 1999 roku - k. 75 -92 i 98-99;
- historia choroby powoda z kliniki w P. - k. 75-99;
- zeznania powoda - k. 553-559, 790 – 795;
- zeznania świadka A. J. - k.287-288;
- zeznania świadka E. S. - k. 288-289;
- zeznania świadka R. K. - k. 289;

Po opuszczeniu kliniki w P. przebywał w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w S. w okresie od 23 lipca do 26 sierpnia 1999 roku. W czasie pobytu nastąpił wzrost siły mięśni rąk powoda i dalej przystosowywano go do życia na wózku inwalidzkim.

Dowód:

- karta leczenia szpitalnego z dnia 26 sierpnia 1999 roku ZOZ w S. - k. 101-111,
- zeznania powoda - k. 553-559;

Pomimo długotrwałego leczenia i rehabilitacji stan zdrowia powoda nie uległ zasadniczej poprawie. Nastąpiło porażenie mięśni poniżej miejsca urazu – mięśni nóg, tułowia oraz częściowo rąk. Spowodowało to konieczność poruszania się na wózku inwalidzkim i niezdolność do wykonywania niektórych czynności życia codziennego takich jak ubieranie się, korzystanie z toalety, natrysku. Powód utracił kontrolę nad procesami fizjologicznymi, musi być stale zacewnikowany i zaopatrzony w pieluchomajtki. To powoduje częste infekcje dróg moczowych i konieczność stosowania środków farmakologicznych, a w przypadku pojawienia się infekcji – antybiotyków przez okres kilku tygodni. Ze względu na zaparcia stosuje czopki, stara się stosować dietę lekkostrawną. Konsekwencją wypadku jest także porażenie spastyczne mięśni, czyli niekontrolowane napinanie się mięśni, co utrudnia funkcjonowanie, rodzi niebezpieczeństwo urazów i kontuzji. Powód zażywa środki farmakologiczne zmniejszające to napięcie mięśni. Pomimo rehabilitacji następuje jednak zanik mięśni. Uszkodzenie rdzenia kręgowego powoduje także zaburzenia termoregulacji, co skutkuje szybkim nagrzewaniem się organizmu w ciepłym otoczeniu i szybkim wychłodzeniem w niskich temperaturach. Powód utracił zdolność pocenia się. (...) temperatury ciała narażają go na choroby i infekcje, obniżają odporność. Powód ma gwałtowne skoki ciśnienia i osłabioną wydolność układu krążenia, co powoduje opuchliznę nóg i stóp, zwiększając ryzyko zakrzepicy. Powód utracił także funkcje seksualne i zdolność współżycia. Od czasu wypadku poddawany jest rehabilitacji. Musi uczestniczyć w licznych zabiegach krioterapii, kinezyterapii,

poddawać się masażom kręgosłupa, kończyn i mięśni. Cały czas wymaga ćwiczeń usprawniających i wzmacniających. Pomimo tego następuje zanik mięśni, częste przykurcze mięśni łydek i stopotrząs. Powoda trapią infekcje dróg moczowych, związane ze stałym zacewnikowaniem. Z uwagi na kłopoty z wypróżnianiem powód musi korzystać z czopków, unikać potraw ciężkostrawnych i wzdymających. Zanik mięśni i unieruchomienie powoda grożą powstaniem odleżyn, co powoduje że powód musi dbać o skórę i nie zapominać o profilaktyce przeciwoleżynowej.

Dowody:

- karty leczenia szpitalnego w szpitalu w S., Ś., M. - k. 101-111, k. 112-119 i k. 120-124;

- zeznania powoda - k. 553-559;

W czerwcu 2001 roku powód musiał poddać się operacji usunięcia skostnień okołostawowych wokół bioder. Pojawiły się one pół roku po wypadku i spowodowały ograniczenie ruchomości biodra lewego, a prawie zupełnie unieruchomienie biodra prawego. Konsekwencją tego było skrzywienie kręgosłupa. Operacja przeprowadzona w Klinice (...) w P. powiodła się. Powód spędził tam prawie półtora miesiąca. Niestety skostnienie narasta na nowo i w przyszłości powoda czeka kolejna operacja.

Dowody:

- zaświadczenie lekarskie z dnia 29 stycznia 2001 roku - k. 126;

- karta leczenia szpitalnego z dnia 16 marca 2001 roku - k. 132;

- historia choroby z G. W.. - k. 125;

- historia choroby numer (...) ze Ś. - k. 140-141;

- zeznania powoda - k. 553-559;

Powód kontynuuje rehabilitację, ćwiczy zarówno w specjalistycznych ośrodkach, jak i w domu. Wymaga stałej, systematycznej i intensywnej rehabilitacji, zabiegów wzmacniających i usprawniających mięśnie. Stan powoda nie rokuje poprawy. Powód prowadzi żmudną walkę o to, by jego stan nie uległ dalszemu pogorszeniu. W związku z brakiem odczuwania bólu w 2008 roku powód nie był świadomy stanu zapalnego wyrostka robaczkowego. Dopiero wysoka temperatura i złe samopoczucie sprawiły, że znalazł się w szpitalu, gdzie został operowany. Istniało wówczas bezpośrednie zagrożenie dla życia powoda. Narażony jest także na urazy w związku z koniecznością wykonywania ćwiczeń. W 2009 roku trafił do szpitala z urazem nosa i głowy po tym, jak przewrócił się na rowerze do ćwiczeń.

Dowody:

- karta leczenia szpitalnego ze szpitala w K. - k.158;

- historia choroby z 2009 roku ze szpitala w K. - k. 159-163;

Powód w wyniku wypadku stał się osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym, wymagającą stałej opieki i pomocy ze strony najbliższych, niezdolną do samodzielnej egzystencji. Jest przykuty do wózka inwalidzkiego do końca życia. Przed wypadkiem był osobą bardzo aktywną sportowo: pływał, grał w piłkę nożną i od 12 roku życia trenował sporty walki. Wszystko to powód utracił bezpowrotnie. Jego plany życiowe legły w gruzach. Powód był osobą towarzyską, planował założyć rodzinę i mieć dzieci. Po wypadku utracił znajomych, dziewczynę, nie ma szans na posiadanie dzieci. Tragedia, której doznał spowodowała, że zamknął się w sobie, stał się nieufny, skłonny do depresji. Po wypadku długo nie miał ochoty do życia, czuł się ciężarem dla rodziców. W oczach innych widział tylko litość i współczucie. Stał się osobą niepełnosprawną, w pełni świadomym swego stanu i tego, co utracił.

Dowody:

- zaświadczenie o niepełnosprawności - k.182;

- zdjęcia trenującego powoda - k. 183;

Niepełnosprawność powoduje, że mimo posiadanego wykształcenia ma ograniczone możliwości zatrudnienia. Dzięki włożonemu olbrzymiemu wysiłkowi i efektom rehabilitacji od 2008 roku pracuje w Fundacji (...) w Z. gdzie pracuje do chwili obecnej. W 2008 roku powód pracował na połowę etatu za wynagrodzenie 1600 zł brutto. W roku 2009 uzyskał dochód brutto (...),84, w tym ze stosunku pracy 25332 zł. Na pełny etat pracuje od 2010 roku. Jego dochód brutto w 2010 roku wyniósł 50 177,28 zł z czego ze stosunku pracy otrzymał 26796,40 zł. Aktualnie uzyskuje łączny dochód netto w wysokości 3500 zł miesięcznie. Powód ma 7 godzinny dzień pracy. Pracuje od godziny 8.00 do 15.00. Gdy jego samopoczucie jest gorsze i uniemożliwia mu to dojazd do pracy – pracuje w domu. Taką ma umowę z pracodawcą. Wcześniej otrzymywał tylko zasiłek pielęgnacyjny i pozostawał na utrzymaniu rodziców. Widoki powodzenia powoda w przyszłości uległy istotnemu zmniejszeniu, także w aspekcie kariery zawodowej. W dniu 15 września 2008 roku zawarł z Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach realizacji pilotażowego programu „sprawny dojazd – pomoc w nabyciu przez osoby niepełnosprawne samochodu osobowego oraz w uzyskaniu prawa jazdy kategorii B” umowę na dofinansowanie zakupu pojazdu przystosowanego dla osób niepełnosprawnych. Fundusz udzielił dofinansowania do łącznej kwoty 30 888 zł na zakup używanego samochodu osobowego do kwoty 22 464 zł i zakup i montaż oprzyrządowania samochodu osobowego do kwoty 8 424 zł. W § 2 punkcie 5 zawarto postanowienie że cena brutto zakupionego samochodu nie może przekroczyć kwoty 71 640 zł. Według postanowień umowy - umowa dofinansowania możliwa jest do realizacji jeżeli powód wniesie udział własny w wysokości co najmniej 25 % ceny brutto zakupu samochodu. Ponadto samochód zakupiony w ramach niniejszej umowy musiał być używany, jednak nie starszy niż trzyletni, tj maksymalnie z rocznika 2005. W dniu 14 października 2008 roku powód zakupił samochód marki V. (...) C., rok produkcji 2006 za cenę 38 000 zł (wartość auta), plus wartość oprzyrządowania umożliwiające kierowani tym pojazdem przez osobę niepełnosprawną w wysokości 8500 zł (automatyczna skrzynia biegów – 5500, czujnik parkowania – 1000 zł, ręczny gaz i hamulec – 2000 zł) W dniu 05 grudnia 2008 roku powód zaciągnął kredyt konsumencki na realizację zakupu samochodu w wysokości 12 000 zł. Z tego samochodu korzysta do dzisiaj - dojeżdża zarówno do pracy jak i rehabilitację, do lekarza. Praca nadaje powodowi sens życia i poczucie, że jest potrzebny innym. Powód pomimo, że dojeżdża samochodem do pracy każdorazowo potrzebuje pomocy w przetransportowaniu na wózek. W miejscu pracy ma kanapę i co 2-3 godziny jest przetransportowywany na tą kanapę aby poleżał 15 minut. Potrzebuje także pomocy w toalecie. W czerwcu 2011 roku ożenił się i wychowuje dwoje niepełnosprawnych dzieci swej żony. Żona zajmuje się opieką powoda w domu. Ponadto jest przeszkolona przez terapeutów i pomaga mu w rehabilitacji. Powód codziennie rano wymaga masażu mięśni, inaczej nie może zgiąć nogi. Powód wymaga codziennie stymulacji pośladków i pleców. Trwa to około godziny. Celem usprawnienia wydolności krążenia powód musi być pionizowany w parapodium. W tej czynności również pomaga mu żona. W związku z przeprowadzką do Zielnej G. rehabilitację metodą (...) realizuje obecnie w Ś.. Każde ze spotkań trwa 1,5 godziny. Rehabilitacją (...) jest nierefundowana. Za jedno spotkanie powód płaci około 80 zł Od września powód kontynuuje masaż leczniczy całego ciała. W ramach jednego spotkania ma drenaż z uwagi na kłopoty z kośćcami, obrzęki na nogach, pośladkach. Drenaż limfatyczny ma na celu likwidację obrzęków. Masaż powód odbywa dwa razy w tygodniu. Kosz jednego masażu to kwot 60 zł.

Dowody:

- umowa kredytu na zakup pojazdu - k. 191-193;

- umowa kupna-sprzedaży samochodu - k. 194;

- umowa dofinansowania - k.195-200;

- zaświadczenie o wynagrodzeniu powoda - k. 18 - 20;

- zeznania powoda - k. 553-559, 790 – 795;

- umowa o pracę powoda z 2008 roku – k. 520
- zeznanie PIT – 37 powoda za rok 2009 – k. 507 – 508.
- zeznanie PIT – 37 powoda za rok 2010 – k. 509 – 511,
- pismo ZUS – k. 514,
- kartoteka składek – k. 515 – 516,
- porozumienie zmieniające do umowy o pracę z 01.07.2008 r. – k. 521,
- zaświadczenie o zatrudnieniu powoda – k. 522

Konsekwencją wypadku jest wysoki stopień niepełnosprawności powoda. Z racji swojego stanu zdrowia powód zmuszony jest ponosić dodatkowe wydatki. Przede wszystkim powód musiał zakupić specjalistyczny wózek stabilizujący plecy i głowę, którego koszt wyniósł 4205,61 zł, parapodium dynamiczne – 7500 zł. Powód ponosi koszty zakupu zaopatrzenia urologicznego, leków, środków do pielęgnacji skóry i profilaktyki przeciwoleżynowej, dojazdów na kontrole lekarskie i zabiegi usprawniające, konserwacji sprzętu ortopedycznego. Powód stosuje dietę lekkostrawną, zażywa suplementy, jednakże nie ponosi z tego tytułu dodatkowych kosztów. Powód ponosi wydatki związane z cewnikowaniem. Przede wszystkim zakupy cewników i koszulek do zbierania moczu. Leki powód zażywa doraźnie w przypadku zapalenia układu moczowego. Powód nie odczuwa bólu, ponadto jest cewnikowany, więc te dolegliwości są nawracające. Koszty ze wzrastają w okresie zimowo - jesiennym. Korzysta z rehabilitacji – metodą (...) oraz masaży z drenażem limfatycznym. Do września 2013 roku na masaże dojeżdżał do (...) razy w miesiącu – 47 km w jedną stronę. Koszt jednego masażu to kwota 60 zł. Powód korzysta także rehabilitacji metodą (...) w G. – 52 km w jedną stronę. Jeden zabieg kosztuje go 80 zł. Powód korzysta z 8 zabiegów miesięcznie. Powód na zakup leków, środków pielęgnacyjnych wydatkuje kwotę 386,26 zł miesięcznie. Koszty opieki obejmują 4 godziny dziennie, co daje miesięcznie kwotę 1200 zł. Powód otrzymuje także zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 153 zł miesięcznie. Powód od września 2013 roku zamieszkał wraz z rodziną w Z.. Obecnie (...) powód realizuje w Ś. – około 40 km od Z..

Dowody:

- dowód zakupu wózka inwalidzkiego k. 22;
- dowód zakupu parapodium k. 23;
- faktury zakupu cewników, worków na mocz, koszulek do zbierania moczu k. 202 – 210;
- faktura dotycząca konsultacji lekarza rehabilitanta i ortopedy k. 211 i 213;
- rachunki dotyczące zakupu leków, środków opatrunkowych k.212 i 214-217, 372-374, 376, 379 – 401, 402-416;
- rachunki dotyczące zapłaty za masaże i ćwiczenia (...) k.357-371;
- zeznania powoda - k. 553-559, 790 - 795
- faktury VAT – k. 669 – 672,
- rachunek za badanie lekarskie – k. 673,
- dokumentacja zdjęciowa – k. 674 – 676,
- zwolnieni lekarskie – k. 677 – 678,
- dokumentacja medyczna – k. 679 – 680,

- zlecenie na zaopatrzenie medyczne – k. 767 – 771,
- skierowanie na zabiegi – k. 772,
- wyniki badań – k. 773,
- dokumentacja medyczna – k. 774 – 776,
- faktury VAT – k. 777- 785,
- rachunek – k. 786,

Jak wynika z opinii sądowej, sporządzonej w niniejszej sprawie przez biegłego z dziedziny ortopedii i traumatologii stan kończyn górnych powoda nie pozwala mu na samodzielne przejście na łóżko, a jeszcze trudniej jest mu dostać się z łóżka na wózek, czy z wózka do samochodu. Kończyny dolne natomiast objęte są porażeniem spastycznym i zaburzone są wszystkie rodzaje czucia. Pęcherz moczowy jest neurogeny. Poza kontrolą pozostaje także pozostała część układu wydalniczego i pozostałe czynności fizjologiczne. Występują ograniczenia ruchowe w stawach biodrowych, przykurcze w zgięciu i przywiedzeniu 30 i 50 stopni. W znacznym stopniu zaburzone są także czynności ruchowe obu rąk. W funkcji chwytnej przeszkadza powodowi odwrócona reakcja kciuka, ponadto stwierdzono zaniki mięśniowe zwłaszcza w kończynie prawej, które nasilają się.

W czasie konsultacji neurologicznej stwierdzono niedowład spastyczny – obwodowy kończyn górnych i porażenie kończyn dolnych z zaburzeniami zwieraczy. W czasie konsultacji urologicznej stwierdzono u powoda zaburzenia funkcji zwieraczy zarówno pęcherza jak i odbytu. Pomimo rehabilitacji zmiany te pozostały nieodwracalne. Powstał pęcherz neurogeny, powód nie może samoistnie wydaląć moczu i kału. Używa cewników i pampersów. Zalecone jest częste cewnikowanie oraz farmakoterapia zmniejszająca infekcje układu moczowego.

Na stałe uległy zaburzeniu funkcje wszystkich narządów, których ośrodki rdzeniowe znajdują się w strefie uszkodzonego obszaru, w tym funkcje wydalnicze. Największe niebezpieczeństwo powikłań stanowi pęcherz neurogeny, opróżniany odruchowo i mechanicznie. Powód musi pamiętać o profilaktyce przeciwoleżynowej. Może poruszać się tylko za pomocą wózka, aby się z niego przesiąść wymaga pomocy osoby trzeciej. Powód musi codziennie kilka razy uprawiać ćwiczenia rozciągające przykurczone mięśnie i ćwiczenia wzmacniające, najlepiej z pomocą drugiej osoby. Wskazany jest także masaż czy ćwiczenia w wodzie. Musi kilka razy dziennie kontrolować czynności fizjologiczne i systematycznie stosować profilaktykę przeciwoleżynową (2 godziny dziennie poduszek i materacy przeciwoleżynowych). Musi także systematycznie utrzymywać kontakt z lekarzem urologiem, internistą i rehabilitantem. Dwa razy do roku winien wyjeżdżać do sanatorium rehabilitacyjnego i na obozy rehabilitacyjne. Poza tym konieczne jest stosowanie przez powoda różnych środków farmakologicznych w obniżaniu spastyczności mięśni i profilaktyce skostnień okołoszkieletowych jak i leków zalecanych w związku z infekcjami pęcherza.

Według opiniujących rokowanie jest poważne, a utrzymanie względnej sprawności powoda jest zależne w dużym stopniu od właściwej pielęgnacji, systematycznego usprawniania mięśni, właściwej profilaktyki. Trwałe uszkodzenie rdzenia kręgowego u powoda, a szczególnie porażenie czterokończynowe jest uważane jako najcięższe uszkodzenie narządu ruchu. Ograniczenia związane z obecnym stanem zdrowia powoda są bardzo znaczne i nie rokują istotnej poprawy. Rokowanie z urologicznego punktu widzenia jest niepomyślne, chory wymaga stałej opieki specjalistycznej, neurologicznej, psychologicznej, ortopedycznej i rehabilitacyjnej. Uszczerbek na zdrowiu wynosi 100 % i powód wymaga opieki innej osoby.

W opinii uzupełniającej biegli wskazali, że stan zdrowia powoda w perspektywie najbliższych 10 lat może ulec pogorszeniu z następujących powodów: w wyniku starzenia się wszystkich układów, które u powoda będzie przebiegało szybciej z powodu ograniczenia ruchów, z powodu postępujących zmian zwyrodnieniowych, ze względu na zaburzenia w oddawaniu moczu i zwiększone ryzyko zakażenia dróg moczowych. Biegli nie potrafili wskazać jak długo może potrwać jeszcze aktywność zawodowa powoda. Jednoznacznie jednak podali, że powód nie jest zdolny

do samoobsługi i jego egzystencja jest uwarunkowana stałą opieką i pomocą innych osób, wskazana jest w jego przypadku pielęgnarska opieka długoterminowa. Także dolegliwości bólowe (ból kręgosłupa odcinka szyjnego i piersiowego), na które powód się uskarża, mogą się nasilić w przyszłości. Zażywanie i stosowanie przez powoda leków, medykamentów, środków opatrunkowych i zabiegów rehabilitacyjnych ujawnione przez powoda w fakturach i rachunkach w niniejszej sprawie, jest zdaniem biegłych uzasadnione stanem zdrowia powoda.

Dowód:

- opinia biegłych – k. 305 – 323,

- opinia uzupełniająca – k. 433 – 440

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo okazało się uzasadnione w znacznej części.

Podstawę roszczenia powoda, kierowanego bezpośrednio do ubezpieczyciela, stanowi art. 822 § 1 k.c. w związku z art. 822 § 4 k.c. Sam fakt ponoszenia przez pozwanego - jako ubezpieczyciela - odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną powodowi nie był w sprawie kwestionowany. Wina bezpośredniego sprawcy szkody, wobec skazania go wyrokiem karnym, jest w przedmiotowym procesie wiążąca (art. 11 k.p.c.). Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną powodce przez kierującego, posiadającego ubezpieczenie OC u pozwanego, wynika z art. 435 k.c. w zw. z art. 436 §1 k.c.

Kierując się wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 15 lutego 2013 roku (zakresem sprawy przekazanej do ponownego rozpoznania - k.725) Sąd swoje ustalenia skupił na ustaleniu należności z tytułu renty wywodzonej z treści art. 444 k.c. oraz wysokości szkody, której powód upatruje w wydatkowaniu części ceny zakupu samochodu przystosowanego do przemieszczania się przez niego.

Zgodnie z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Nadto § 2 stanowi, że jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej, albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Punktem wyjścia rozważań Sądu Okręgowego było ustalenie kwoty renty przysługującej powodowi. W pozwie wniósł o zasądzenie renty uzupełniającej w wysokości 2645 zł począwszy od 1 lutego 2010 roku płatnej do dnia 10 każdego bieżącego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności każdej renty. Na tą kwotę składają się wydatki na leki – około 200 zł miesięcznie, pończochy uciskowe – 15 zł, środki ziołowe na zaparcia, czopki – 40 zł, cewniki, worki na mocz, pieluchomajtki – 150 zł, konserwacja i naprawa sprzętu przeciwoleżynowego – 60 zł, dieta, witaminy, mikroelementy 180 zł, kontrolne wizyty lekarskie i zabiegi rehabilitacyjne - 500 zł, koszt pomocy i obsługi chorego – 300 zł. Zatem są to koszty określające zwiększone potrzeby powoda spowodowane kalectwem – 1445 zł. Powód podał, że jego możliwości zarobkowe oscylują na poziomie 1600 zł netto, a przyjmując jako punkt odniesienia przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw państwowych w listopadzie 2009 roku które wynosiło 3403,92 zł to różnica na niekorzyść powoda oscyluje wokół kwoty 1200 zł netto. Powód pismem z dnia 27 lutego 2012 roku (k. 496) rozszerzył roszczenie o rentę uzupełniającą za okres od lutego 2010 roku do dnia wyroku w wysokości 3731,50 zł płatnej do 10 każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia płatności którejkolwiek z rat, a natomiast od dnia wyroku kwota 4388 zł. Powód podał, że zwiększone potrzeby wynikające ze skutków wypadku kształtują się na poziomie 1822 zł miesięcznie. W ramach tej kwoty powód zaliczył koszty opieki na poziomie 1066 zł., zabiegi rehabilitacyjne – 1303 zł, dojazdy do pracy i na zabiegi 1500 zł, zakup leków, środków pielęgnacyjnych i higienicznych, konserwacja sprzętu ortopedycznego, wizyty lekarskie, zakup witamin i suplementów diety wspomagających pracę układu trawiennego – 519 zł. Pozwany natomiast uznał (w apelacji) za składniki renty: 300 zł tytułem dojazdów na rehabilitację i wizyty lekarskie, 600 zł tytułem opieki – 2 godziny dziennie, 800 zł tytułem

kosztów rehabilitacji metodą (...), 368 zł tytułem kosztów leków i środków pielęgnacyjnych. Łącznie daje to kwotę **2086 zł** miesięcznie. Tak wyliczoną rentę w ocenie pozwanego należy pomniejszyć o kwotę zasiłku pielęgnacyjnego – 153 zł. Zatem pozwany ostatecznie uznał rentę do wysokości **1933 zł** miesięcznie.

Po wnikliwej analizie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał za stosowne przyjąć jako podstawę do dalszych rachunków dwie kwoty renty – **3169,26 zł** za okres od lutego 2010 roku do sierpnia (włącznie) 2013 roku oraz **2553,26 zł** kwota od września 2013 roku. Na wspólną wysokość obu kwot składa się przede wszystkim uznana przez Sąd i biegłych niezbędna opieka w wysokości 4 godzin dziennie. Bezsporne było to, że powód potrzebuje opieki, punktem spornym była dzienna ilość godzin jakie wymaga opieki. Sąd uznał za zasadne, że powód wymaga opieki w wysokości 4 godzin dziennie. Powód jest osobą, która nie może sama egzystować. Jak stwierdzili biegli a także powód w swoich zeznaniach, niewątpliwie nie jest w stanie poradzić sobie bez opieki. Nadto powód jako osoba cierpiąca na ograniczenia chwytu obu rąk wymaga stałej pomocy osoby drugiej. Powód uzyskuje także pomoc osób trzecich w pracy. Raz na 2-3 godziny musi zostać położony na 15 minut na kanapę. Nadto potrzebuje pomocy w korzystaniu z toalety. Powód każdorazowo po przyjeździe do pracy czeka na pomoc innych osób – celem wyciągnięcia go z auta i przetransportowania na wózek. W domu korzysta z pomocy żony, która została przeszkolona przez terapeutów. Żona powoda codziennie musi pomagać mu w porannej toalecie i ubraniu się. Nadto powód wymaga pomocy w rozruszaniu mięśni – inaczej nie może zgiąć nogi. Powód wymaga też codziennej stymulacji pośladków i pleców – co trwa około godziny. Biegli również w swoich opiniach przychyliłi się do twierdzenia iż wymiar 4 godzin dziennie na opiekę nad powodem jest wymagany i konieczny. Zatem mając na uwadze, iż jedna godzin opieki kosztuje około 10 zł - średni koszt opieki miesięcznie nad powodem oszacować można w wysokości 1200 zł miesięcznie. Powód jednakże otrzymuje zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 153 zł, zatem o tą kwotę należy zmniejszyć wydatek na opiekę nad powodem. W konsekwencji zaliczeniu na koszty opieki podlega kwota **1047 zł** miesięcznie. Jednym z większych wydatków powoda są koszty rehabilitacji i masaży. Powód musi być rehabilitowany metodą (...), która nie jest refundowana przez NFZ. Metoda ta polega na ćwiczeniu mięśni, które powód wykorzystuje do codziennych czynności. Ćwiczenia te są niezbędne dla funkcjonowania codziennego powoda. Powód w swoich zeznaniach stwierdził, że przerwa w rehabilitacji powoduje u niego że staje się sztywny, musi na nowo odzyskiwać formę (karta 794). W ciągu miesiąca powód poddaje się 8 zabiegom. Za jedną wizytę płaci 80 zł. Zatem koszt miesięczny rehabilitacji metodą (...) wynosi około **640 zł** miesięcznie. Powód musi również dla zachowania sprawności całego ciała poddawać się masażom. W ramach spotkań ma również drenaż limfatyczny celem likwidacji obrzęków na nogach i udach. W miesiącu powód odbywa 8 sesji. Za każdą wizytę płaci 60 zł, zatem koszt miesięczny masaży wnosi **480 zł**. Mając na uwadze powyższe zasadne było uznanie iż niezbędnym składnikiem renty tytułem rehabilitacji i masaży jest kwota **1120 zł** miesięcznie. Codzienna rehabilitacja powoda umożliwi mu funkcjonowanie i pracę. Ograniczenie jej sprawiłoby, że powód utraciłby zdolność do pracy zawodowej, a i konieczność pomocy innych osób poprzez sprawowanie opieki nad powodem uległa by zwiększeniu. Zatem wskazana przez powoda ilość odbywanych przez niego zabiegów w ocenie Sądu jest konieczna. Należy podkreślić, że rehabilitacja ma sens i przynosi korzyści jedynie jeśli jest systematyczna. Jak sam powód w swoich zeznaniach wskazał, w okresie gdy leczył odleżynę nie był masowany i rehabilitowany. Trwało to około 2 tygodni. Po tym czasie powód był sztywny, wymagał czasu aby odzyskać formę (zeznania powoda (k.794)). Zasadnym jest również w ocenie Sądu zaliczenie kwoty **386,26 zł** miesięcznie tytułem ponoszonych kosztów na leki. Jest to kwota którą podał powód zgodnie z pismem procesowym z dnia 27 lutego 2012 roku (karta 504 – 505). Kwota ta była nie była kwestionowana przez stronę pozwaną w apelacji. Nadto powód na rozprawie w dniu 15 stycznia 2014 roku (karta 790 – 794) przyznał, iż jego wydatki na leki nie zwiększają się. Zależą one od ilości infekcji jakie przechodzi on w ciągu roku.

Powód od września 2013 roku zamieszkuje w Z.. Pierwotnie na rehabilitację metodą (...) i masaże dojeżdżał pokonując miesięcznie około 1600 km. Sąd przy ustalaniu wysokości należnej powodowi renty wziął pod uwagę do września 2013 roku niezbędne koszty dojazdu. Przy obliczaniu tej kwoty Sąd przyjął, że samochód powoda pali średnio 7 litrów paliwa na 100 km. Uśredniona cena jednostkowa paliwa to w ocenie Sądu 5,5 zł. Zatem miesięcznie koszt paliwa to kwota **616 zł**. Mając na uwadze powyższe zasadne było do okresu do września 2013 roku doliczyć koszty paliwa jako niezbędny składnik renty – zatem za ten okres należna powodowi renta wynosi **3169,26 zł**. Od września 2013 roku powód mieszka w Z., winien więc poczynić starania, aby rehabilitację i masaże odbywać w miejscowości, w której

zamieszkuje. Z. jest dużym miastem, które daje powodowi zdecydowanie większe możliwości i łatwiejszy dostęp do usług medycznych, w tym rehabilitacji i masażu. Nadto powód mieszkając i pracując w Z. może tak ustalić termin odbywania rehabilitacji aby nie kolidowała pracą. Przeprowadzka dała też powodowi możliwość rozwoju, większego poświęcenia nauce i pracy. Duże miasto pozwala na znalezienie odpowiednich terapeutów, rehabilitantów, zmniejsza również koszty dojazdów na zabiegi i do pracy. Zamieszkanie w Z. dało powodowi więcej czasu do rozdysponowania na ewentualne zabiegi, rehabilitację czy rozwój osobisty. Zatem od września 2013 roku renta należna powodowi winna wynosić **2553,26 zł.**

W ocenie Sądu nie ma również podstaw, aby ustalając wysokość renty zaliczać do niej koszty paliwa zużytego na dojazdy do pracy, bowiem jest to normalny koszt pracy świadczonej poza miejscem zamieszkania.

W punkcie I wyroku zasądzone kwoty 1169,04 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od października 2009 do stycznia 2010 roku. Za ten okres (po wydaniu wyroku w I instancji) pozwany wypłacił powodowi skapitalizowaną rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 5106 zł ((...),5 zł miesięcznie) wraz z odsetkami. W okresie od października 2009 do stycznia 2010r. powód otrzymywał miesięcznie kwotę 656,50 zł. Zatem łączna kwota wypłacona przez pozwanego w tym okresie to miesięcznie 1933 zł. Przy czym podkreślenia wymaga, że powód początkowo domagał się zasądzenia renty w kwocie 2.645 zł (1.200 wyrównawczej + 1.445 na zwiększone potrzeby). W 2012r. żądanie zostało ostatecznie rozszerzone. Niemniej jednak sąd wziął pod uwagę, że udokumentowane żądanie z tytułu zwiększonych potrzeb za okres październik 2009r. - styczeń 2010r. nie przekracza ostatecznie uznanej i wypłaconej przez pozwanego kwoty 1.933 zł zawierającej również kwotę 405,49 zł renty wyrównawczej. W szczególności nie przedstawiono dowodów poniesienia kosztów zabiegów i masażu, w konsekwencji nie mogły zostać poniesione koszty dojazdów na nie. Za omawiany okres zasadne jest żądanie renty wyrównawczej w wys. 292,26 zł miesięcznie. Jako podstawę wyliczenia Sąd przyjął średnie wynagrodzenie netto za rok 2009 – 2245,43 zł (akta szkody). Dochód powoda netto za rok 2009 to średnio kwota 1547,68 zł (k. 274). Różnica tych wartości wynosi 697,74 zł. Z tytułu renty wyrównawczej pozwany wypłacał powodowi miesięcznie kwotę 405,49 zł. Różnica między kwotą 697,74 zł a 405,49 zł wynosi 292,26 zł miesięcznie. Za okres od października 2009 do stycznia 2010 roku - 1169,04 zł (292,26 zł x 4 miesiące). Od tak ustalonej i skapitalizowanej renty wyrównawczej sąd zasądził odsetki od dnia 11 stycznia 2010 roku, tj. pierwszego dnia po dacie płatności ostatniej renty miesięcznej.

Uzasadnione jest żądanie zasądzenia renty uzupełniającej za okres od lutego 2010 roku do lutego 2012 roku w kwocie 30.906,50. Pismem procesowym z dnia 26 lutego 2012 roku powód rozszerzył swoje roszczenie w zakresie renty za okres od lutego 2010 roku do dnia wyroku do wysokości 3731,50 zł, a natomiast od dnia wyroku do kwoty 4388 zł (karta 496). Od kwietnia 2012 roku pozwany wypłaca powodowi rentę w wysokości 1933 zł tytułem zwiększonych potrzeb. Pozwany za okres od lutego 2010 roku do lutego 2012 roku wyrównał powodowi rentę wypłacając skapitalizowaną kwotę renty wraz z odsetkami za ten okres (karta 804). Wyliczając kwotę skapitalizowanej renty uzupełniającej za ten okres należy mieć na uwadze, że Sąd ustalił, iż kwota należna za ten czas powodowi tytułem renty wynosi 3169,26 zł miesięcznie (po rozszerzeniu powództwa). Przy uwzględnieniu dokonanego wyrównania przez pozwanego renty do kwoty 1933 zł (zgodnie z prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego) należało powodowi zasądzić dodatkowo kwotę (...),26 miesięcznie. Zatem suma skapitalizowanej renty uzupełniającej wynosi 30 906,50 zł (25 x 1236,26 zł). Zasądzenie odsetek w tym przypadku zasadne jest od dnia rozszerzenia powództwa czyli od 27 lutego 2012 roku do dnia zapłaty (k. 496). Za poprzedni okres suma odsetek została przez pozwanego już wypłacona od kwoty renty 1933 zł (karta 804). Nadto należy podkreślić, że powodowie rozszerzyli powództwo dopiero pismem z dnia 27 lutego 2012 roku, zatem nie można żądać odsetek za okres, za który obowiązek wypłaty renty uzupełniającej w zwiększonej kwocie nie istniał. Powodowie dopiero w w/w dniu rozszerzyli roszczenie w zakresie renty z kwoty 2645 zł do kwoty 3831,50 zł (**pkt II**).

W punkcie III wyroku Sąd zasądził tytułem skapitalizowanej renty kwotę 22.252,68 wraz z odsetkami za poszczególne raty za okres od marca 2012 do sierpnia 2013 roku. Sąd ustalając wysokość renty za ten okres przyjął kwotę 3169,26 zł. Z uwagi na to, że pozwany wypłacił powodowi kwotę 1933 zł miesięcznie za powyższy okres w wyroku należało ująć tytułem uzupełnienia różnicę pomiędzy określoną przez Sąd wysokością renty, a rzeczywistą wypłacaną przez pozwanego (określoną w prawomocnej części wyroku). Kwota ta to miesięcznie 1236,26 zł (3169,26 zł – 1933

zł). Od każdej raty z której płatnością pozwany zalegał należą się powodowi odsetki zgodnie z okresami wymagalności w stosunku do poszczególnych rat określonych miesięcznie. Globalna suma skapitalizowanej renty za okres od marca 2012 do sierpnia 2013 stanowi sumę miesięcznych rat za wskazany okres (18 miesięcy x 1236,26 zł) – 22 252,68 zł.

Za okres od września 2013 roku do stycznia 2014 roku Sąd zasądził kwotę 3101,30 zł z odsetkami od poszczególnych kwot miesięcznych. Kwota 620,26 zł stanowi różnicę pomiędzy ustaloną od września 2013r. wysokością renty w wys. 2553,26 zł a wypłacaną przez pozwanego (2553,26 zł – 1933 zł). Sąd przy obliczaniu powyższej kwoty wziął pod uwagę, iż od września 2013 roku powód zamieszkał w Z., zatem podstawą do obliczeń stanowi kwota renty w wysokości 2553,26 zł (**pkt IV**).

W punkcie V wyroku Sąd zasądził na rzecz powoda bieżącą rentę w wysokości 2553,26 zł poczynając od lutego 2014 roku. Jak już wskazano powyżej w rozważaniach, Sąd określił jakie składniki mieszczą się w w/w kwocie. Jest ona w ocenie Sądu sprawiedliwa i umiarkowana. Należy jednak podkreślić, że powód po wypadku był człowiekiem, który stracił sens życia. Odnalazł go jednak w pracy. Powód aby móc pracować musi poświęcać wiele godzin na rehabilitację i masaże. Jak sam powód zeznał, przerwa w rehabilitacji i masażach powoduje, że powód staje się sztywny, nie zdolny do prowadzenia samochodu, przemieszczania się i przede wszystkim pracy. Praca stanowi w dużej mierze sens życia powoda. Należy podkreślić, że poświęcanie dużej ilości czasu na rehabilitację sprawia, że powód dłużej będzie zdolny do wykonywania pracy. Biegli określili, że w stanie zdrowia powoda nie nastąpi poprawa. Sąd ma na uwadze, że stan zdrowia powoda będzie ulegał pogorszeniu, a w pewnym momencie uniemożliwi mu podejmowanie dalszej pracy. Co za tym idzie w przyszłości za sobą konieczność zwiększenia renty na utrzymanie powoda. Stawy powoda ulegają skostnieniu co stopniowo uniemożliwia mu ruch i ogranicza dotychczasową samodzielność. Zaliczenie na poczet renty kwot rehabilitacji w wysokości rzeczywistych zajęć w jakich powód uczestniczy jest stanowczo uzasadnione. Wzmóżona rehabilitacja powoduje, że czas zdolności powoda do pracy ulega wydłużeniu. Zatem konieczność wypłacania powodowi przez pozwanego renty wyrównawczej ulega oddaleniu. Jest to z korzyścią dla powoda, który czuje się potrzebny, samowystarczalny, jak i dla pozwanego, który ma możliwość zaoszczędzenia wydatków związanych z wypłatą renty w pełnej wysokości powodowi. Sąd zdaje sobie sprawę, że z czasem sytuacja ta ulegnie zmianie a powód stanie się całkowicie niezdolny do pracy. Jednakże, starania jakie powód podejmuje w utrzymaniu zatrudnienia (rehabilitacja, masaże) a także rozwój naukowy powoda, jego samorealizacja jest godna podziwu. Powód pomimo wysokiego stopnia niepełnosprawności właśnie dzięki pracy utrzymuje się w dobrej kondycji psychicznej a co za tym idzie otrzymuje motywację do dbania o swój stan zdrowia – w szczególności utrzymywanie ciała w takiej kondycji, która umożliwia dalsze zatrudnienie.

Uzasadnione w ocenie Sądu jest żądanie powoda w przedmiocie zasądzenia od pozwanego kosztów poniesionych na zakup pojazdu służącego powodowi do poruszania się w kwocie **15 612 złotych (pkt VI)**. Zgodnie z art. 444 § 1 zdanie pierwsze k.c. „w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty”. Powód w 2008 roku zakupił używany pojazd wraz z oprzyrządowaniem umożliwiającym kierowanie przez osobę niepełnosprawną. Łączne koszty zakupu wyniosły kwotę 46.500 złotych, z czego powód uiścił kwotę 15.536 złotych. Na zakup pojazdu uzyskał dofinansowanie w kwocie 30.888 złotych ze środków PFRON. Pozostałą kwotę uzyskał zaciągając kredyt w kwocie 12.000 złotych. Kredyt był spłacany regularnie do listopada 2009 roku. Za pierwszą kwotę zadośćuczynienia powód dokonał spłaty całości kredytu. Łączna kwota, jaką powód wydatkował na zakup pojazdu to: **15.612** złotych cena pojazdu nie objęta refundacją PFRON. Powód za okres kredytowania zapłacił 1.589,33 złotych z tytułu odsetek za okres od stycznia do listopada 2009 roku i 370 złotych z tytułu uruchomienia kredytu. W ocenie Sądu elementem szkody w rozumieniu art. 444 § 1 kc jest niewątpliwie ta część ceny zakupu, która nie została zrefundowana, bez kosztów pozyskania środków na ten cel. Istotny jest rzeczywisty koszt samochodu, który w ocenie sądu wynosi brakującą kwotę zakupu. Powód zgłosił żądanie zwrotu tej kwoty w piśmie skierowanym do pozwanego z dnia 4 marca 2009 roku (doręczonym pozwanemu w dniu 8 kwietnia 2009), żądanie zostało podtrzymane w kolejnym piśmie pełnomocnika powoda z dnia 30 września 2009 roku. W tych okolicznościach żądanie jest uzasadnione łącznie z odsetkami liczonymi po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia żądania czyli od 8 maja 2009 rok (dowód – akta szkodowe). Niewątpliwie bowiem zakup pojazdu na potrzeby powoda był wydatkiem celowym i koniecznym, gdyż powód nie może poruszać się samodzielnie,

zarówno na wizyty do lekarzy, na zabiegi rehabilitacyjne musi dojechać ze swojego miejsca zamieszkania, a dojazd środkami komunikacji autobusowej byłby właściwie niemożliwy, biorąc pod uwagę potrzebę umieszczenia powoda w autobusie (...) oraz przewozu jego wózka inwalidzkiego. Nadto należy mieć na uwadze, że powód dzięki temu, że samochód daje mu pewnego rodzaju samodzielności, mógł podjąć pracę. Powód jest osobą zdeterminowaną, która chce się realizować, pracować i jak najdłużej pozostawać w zdolności do pracy zawodowej. Samochód umożliwia mu dojazdy do pracy, na zabiegi, a co za tym idzie oddala konieczność ustalenia renty w pełnym zakresie. Pozwany w miejscowości swojego poprzedniego zamieszkania nie znalazłby pracy odpowiadającej uzyskanemu wykształceniu. Słusznie zauważył pozwany, że samochód nie jest dobrem luksusowym, lecz powszechnie dostępnym. Należy jednak zauważyć, że w przypadku osoby, która ma tak wysoki stopień niepełnosprawności, jest przepustką do normalnego życia - przemieszczania się, pracy, kształcenia. I nie jest to jedna z wielu możliwości poruszania się, ale wyłączna - nie posiadająca alternatywy. Z ekonomicznego punktu widzenia wydatkowanie stosunkowo niewielkiej kwoty na opłacenie części ceny samochodu, przy zakresie odpowiedzialności pozwanego, można oceniać wyłącznie jako dobrą inwestycję, odsuwającą w czasie obowiązek wypłacania renty wyrównawczej. Jest to jedynie dodatkowy argument przemawiający za uwzględnieniem tego wydatku w ramach odszkodowania.

W pozostałym zakresie, mając powyższe rozważania na uwadze, Sąd powództwo oddalił.

Jeśli chodzi o ocenę dowodów, na których oparł swe rozstrzygnięcie sąd, to należy zauważyć, że w dużej mierze są to dokumenty: karty leczenia szpitalnego powoda, rachunki i kserokopie faktur na zakup lekarstw i usług medycznych w postaci zabiegów rehabilitacyjnych powoda. Żadna ze stron nie kwestionowała tych dokumentów, a sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. O konieczności ponoszenia przez powoda wydatków na zakup lekarstw, środków higienicznych zeznali także świadkowie i potwierdzili ją biegli w opinii sądowej.

W sprawie zeznawali świadkowie: A. J. (karta 287 – 288), E. S. (karta 288 – 289) i R. K. (karta 289). Zdaniem sądu ich zeznania są szczerze, logiczne, uzupełniają się wzajemnie, potwierdzają także zeznania powoda. Świadkowie zeznali, że stan powoda po wypadku był bardzo poważny - powód miał niedowład czterokończynowy i wymagał całodobowej opieki innej osoby. Świadek E. S. zeznała, że powód obecnie pracuje z osobami niepełnosprawnymi. Powód porusza się sam autem ale wymaga pomocy przy wsiadaniu i wysiadaniu. Nadal potrzebuje pomocy przy ubieraniu i higienie osobistej a także przy przesiadaniu się z wózka. Świadek R. K. – żona powoda zeznała, że obecnie powód wymaga pomocy w codziennych czynnościach takich jak ubranie, przygotowanie posiłku, przy toalecie, przy wsiadaniu i wysiadaniu z samochodu, przy wsiadaniu na wózek inwalidzki. Świadek zeznała że to ona w domu pomaga powodowi. Powód ma czasami gorsze dni – nie wstaje z łóżka, bo bardzo źle się czuje, boli go kręgosłup. Wymaga pomocy w toalecie. Powód musi często korzystać z toalety i w takich sprawach również wymaga pomocy, także w nocy. Powód zażywa żurawinę, furagin, ma maści przeciwbólowe, ostatnio zdarzyła się odleżyna i trzeba było kupować plastry specjalistyczne leczące takie rany. Nadto powód ma osłabioną odporność (karta 289). Z zeznań świadka wynika więc, że pomimo tego, iż od wypadku minęło wiele lat, cierpienia powoda nie zniknęły całkowicie, nadal dokucza mu ból kręgosłupa, bywają dni, gdy nie wstaje z tego powodu z łóżka, nadal stosuje leki przeciwbólowe, miewa częste infekcje pęcherza, stosuje także maści przeciwoleżynowe lub lekarstwa w przypadku wystąpienia odleżyn, jego odporność jest osłabiona.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków. Zeznania te potwierdzają także zeznania powoda co do jego stanu zdrowia, potrzeb, wymaganej rehabilitacji. Pomimo wielu lat, które minęły od wypadku powód nadal odczuwa jego skutki, nie zniknęły jego cierpienia, które wymagają dalszego stosowania środków farmakologicznych, lekarstw przeciwbólowych, maści. Powód nadal wymaga opieki innej osoby w czynnościach życia codziennego. Zeznania powoda także zasługują w pełni na wiarę, znajdują bowiem potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym: dokumentach, zeznaniach świadków. W ocenie sądu zeznania powoda są logiczne, szczerze, potwierdzają je dokumenty z pobytu powoda w szpitalach, na rehabilitacjach, dowody zakupu lekarstw, rachunki za usługi medyczne. Z zeznań powoda wynika, dopiero praca spowodowała, że odzyskał wiarę w siebie, w swoje talenty i możliwości, poczuł się potrzebny innym. Obecne życie powoda wymaga stałej opieki innej osoby. W większości czynności w domu pomaga

mu żona. Wymaga także pomocy współpracowników. Wszystkie te okoliczności zostały przez powoda wykazane i udowodnione.

Sąd uznał, że opinia biegłych wykonana w niniejszej sprawie jest rzetelna, jasna, kategorierna (karta 306 – 323) . Strony nie kwestionowały jej. Z tych względów sąd przyjął jej wnioski jako zasługujące w pełni na wiarę. Z powołanej opinii wynika w sposób jednoznaczny, że powód jest całkowicie niezdolny do samodzielnej egzystencji i wymaga stałej opieki i pomocy innych osób. Stosowane przez powoda zabiegi rehabilitacyjne, masaże, ćwiczenia metodą (...) są niezbędne i celowe do utrzymania powoda przynajmniej w takim stanie zdrowia, jak obecnie. Podobnie jest uzasadnione zażywanie przez niego środków farmakologicznych zarówno przeciwbólowych jak i mających na celu profilaktykę przeciwdrożdżynową i urologiczną w celu obniżenia częstotliwości infekcji układu moczowego. Rokowania co do stanu zdrowia powoda na przyszłość są niekorzystne i nie jest znany czas, przez który będzie trwała dalsza aktywność zawodowa powoda. Sprawność powoda jest zależna w dużym stopniu od właściwej pielęgnacji, prowadzonego systematycznie usprawniania, właściwej profilaktyki, szczególnie w odniesieniu do funkcji pęcherza moczowego oraz stanu psychicznego. Trwałe uszkodzenie funkcji rdzenia kręgowego, a szczególnie porażenia czterokończynowego, takiego jakie występuje u powoda, jest uważane za najcięższe uszkodzenie narządu ruchu. Z neurologicznego punktu widzenia biegli orzekli, że ograniczenia u powoda związane z obecnym stanem zdrowia są bardzo znacznie i nie rokują istotnej poprawy. Z urologicznego punktu widzenia rokowanie co do wyleczenia jest niepomysłne, chory wymaga stałej opieki specjalistycznej, neurogennej, psychologicznej, ortopedycznej oraz rehabilitacji. Strony nie kwestionowały opinii, w ocenie sądu jest ona rzetelna, jasna, precyzyjna i zasługuje w pełni na wiarę.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 108 kpc. Powód przegrał proces w 13 %, a zatem w takim stosunku została obciążony kosztami procesu. Pozwany zaś uległ w 87 %, stąd winien być obciążony kosztami procesu w takim właśnie zakresie. Na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. sąd rozstrzygnął o zasadach poniesienia przez strony kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu - wraz z kosztami instancji odwoławczej (art. 108 § 2 k.p.c.).